

# GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.  
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnieniem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,34 zł, kwartalnie 4,02 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorki nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, Rynek 14. Telefon 126. Ogłoszenia 10 groszy wiersz milim., na stronie 5 lam. Reklamy na stronie 3 lam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 69.

Wągrowiec, wtorek dnia 17 czerwca 1930 r.

Rok V.

## Przed nadzwyczajną sesją Senatu

P. premier Sławek wyjaśnia i uzasadnia niewłaściwe żądania senatorów a krytykę nieumotywowaną akcją p. prezydenta z dnia 20 maja rb. przez senat — potępia.

Warszawa, 16. 6. Marszałek Senatu Szymański zwołał na wtorek, 17 b. m. konwent senatorów, a na środę godz. 4 popołudniu posiedzenie plenarne Senatu. W środę 18 bm. rano, obradować będą komisje.

P. prezes Rady Ministrów Sławek przesłał na ręce marszałka Senatu prof. Szymańskiego następujące pismo:

Warszawa, dn. 13 czerwca 1930 r.

Do Pana Marszałka Senatu Rzplitej Polskiej w Warszawie.

„Mam zaszczyt przesłać Panu Marszałkowi zarządzenie P. Prezydenta z dnia 12 czerwca 1930 r. w sprawie zwołania sesji nadzwyczajnej Senatu, a jednocześnie nie mogę się powstrzymać od uczynienia uwagi, że motywy, zawarte w piśmie z dn. 4 czerwca rb., podpisanem przez 38 senatorów, zawierają niedopuszczalną i niewłaściwą krytykę akcją p. Prezydenta z dn. 20 maja rb., dotyczącą wyłącznie Sejmu. Motywy te są tembardziej niewłaściwe, że pozostają w sprzeczności z literą i duchem praw Konstytucji i zawierają niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy powoływanie się na dotychczasową praktykę prawno-konstytucyjną.

„Zgodnie bowiem z Konstytucją z dn. 17 marca 1921, w brzmieniu noweli z dnia 2 sierpnia 1926 r., a mianowicie w myśl art. 25 ust. 3, zwołanie Sejmu na sesję nadzwyczajną może nastąpić według własnego uznania p. Prezydenta Rzplitej, a winno nastąpić na żądanie 1/3 części ogółu posłów. Przepis ten na mocy art. 37 Konstytucji stosuje się „odpowiednio także do Senatu, względnie jego członków“. Z wyraźnego przeto brzmienia obu tych artykułów wynika, że jeżeli p. Prezydent nie zamierza skorzystać z przysługującego mu prawa inicjatywy, to do zwołania Senatu na sesję nadzwyczajną niezbędne jest zgłoszenie żądania podpisanego przez odpowiednią liczbę senatorów, a nie posłów. Zawarte przeto w piśmie posłów sejmowych z dn. 9 maja rb. żądanie zwołania na sesję nadzwyczajną nie tylko Sejmu, lecz i Senatu, było przekroczeniem uprawnień, przysługującego Sejmowi, sprzeczne z zasadami Konstytucji.

„Błędnem jest mniemanie, że z ducha Konstytucji wypływa konieczność równoczesnego odbywania sesji Sejmu i Senatu, albowiem Konstytucja zastrzega taką równoczesność w art. 36 ust. 2 tylko w stosunku do trwania kadencji jako całkowitego okresu legislacyjnego obu izb. Również tok prac ustawodawczych konstytucyjnie i regulaminowo ustanowiony, nie czyni koniecznym równoczesnego rozpoczynania obrad obu izb, gdyż z natury rzeczy prace Senatu muszą być poprzedzone pracami Sejmu.

„Wreszcie powoływanie się na dotychczasową praktykę prawno-konstytucyjną nie odpowiada rzeczywistości, gdyż, jak dotąd, zwoływanie sesji nadzwyczajnych Sejmu i Senatu było dokonywane zawsze oddzielnym zarządzeniem p. Prezydenta Rzplitej, oraz wysyłane na podstawie oddzielnych pism Sejmowi i Senatowi. W szczególności w r. 1927, a mianowicie dn. 27 sierpnia, ówczesni marszałkowie Sejmu i Senatu złożyli p. Prezydentowi pismo, zaopatrzone wymaganą liczbą podpisów posłów i senatorów, damagujących się zwołania Sejmu i Senatu. P. Prezydent zwołał sesję nadzwyczajną Sejmu zarządzeniem z dn. 6 września 1927, Senatu zaś zarządzeniem z dn. 9 września 1927, przyczem termin zwołania Sejmu był oznaczony od dnia 13 września 1927, Senatu zaś dn. 22 września 1927.

„Ta dotychczasowa praktyka zgłaszania żądań oddzielnie przez posłów i oddzielnie przez senatorów, ustalona zresztą, jak z powyższego wynika, przez sam Sejm i Senat, nie może być obecnie zmieniona na podstawie jednostronnego wytworzenia precedensu z uszczerbkiem Konstytucji. Prezes Rady Ministrów (—) Walery Sławek“.

## Z jaką odprawą spotk. się PPS. ze strony min. Grand'ego

Oburzające wystąpienie okręgowego komitetu PPS., który z okazji pobytu w Krakowie min. Grandiego przesłał mu bukiet białych i czerwonych róż z biletami pos. „Mieczysław Mastek“, prosząc, by te kwiaty złożono na grobie Mateotiego.

Min. Grandi w istocie zanim otoczenie się spostrzegło przyjął bukiet i przeczytał kartkę. Nie namyślając się ani chwili kazał zakupić bukiet

czerwonych róż i wysłać kwiaty wraz z swoim biletami do komitetu okręgowego PPS. Na bilecie tym minister Grandi prosił, by kwiaty złożono na grobie zamordowanego faszysty przez socjalistów.

Z taką ciętą i rycerską odprawą spotkało się lobuzerskie wystąpienie PPS. krakowskiej.

—o—

## Rząd polski nie zgadza się z niemieckim poglądem podwyżki cel

Warszawa, 16. 6. Min. spraw zagr. przesłał przedstawicielowi rządu niemieckiego w Warszawie odpowiedź na notę o podwyżkach niemieckich celnym.

W nocie swej rząd polski stwierdza, że rząd Rzeszy zgodnie z poglądem innych sygnatarjuszy konwencji handlowej bierze za podstawę uregulowania stosunków gospodarczych z innymi państwami wyżej wspomnianą konwencją. Opierając się na tej samej podstawie, rząd polski nie może przyłączyć się do wyrażonego poglądu, że ostatnie podwyżki cel niemieckich były spowodowane okolicznościami nagłymi. Wskutek tego należało przy podwyżkach tych zastosować zwy-

klą procedurę, przewidzianą w konwencji. Prócz tego notyfikacja ostatnich niemieckich zmian celnych nie nastąpiła nawet zgodnie z procedurą, przewidzianą nawet w okolicznościach nagłych, oraz notyfikowano nie wszystkie zmiany taryfy celnej, jedynie tylko te, które dotyczą krajów o klauzuli największego uprzywilejowania z Niemcami, do których to Polska dotąd nie należy. Mając na uwadze, że istotne interesy Polski zostały dotknięte przez ustawę, rząd polski stoi na stanowisku, iż należałoby w myśl art. 2 konwencji podjąć pertraktacje polubne, celem przywrócenia równowagi, naruszonej ostatnimi niemieckimi podwyżkami celnymi.

## O doraźny program gospodarczy Pomorza

Warszawa, 16. 6. Na zamku odbyła się wielka konferencja gospodarcza w sprawie postulatów Pomorza w obecności Prezydenta Rzplitej. Z ramienia rządu uczestniczyli w konferencji ministrowie: Składkowski, Janta-Polczyński i Staniewicz, wiceministrowie Grodyński i Leśniewicz, dyr. dep. Stamirowski i Korsak, Nosowicz, Królikiewicz, a ponadto wzięli udział w naradzie prezes Banku Polskiego dr. Wróblewski, prezes Banku Gosp. Krajowego Górecki, prezes Banku Rolnego Ludkiewicz, dyrektor Banku Gosp. Kraj. Konderski i in.

Min. Polczyński podkreślił, że skonsolidowana

opinja sfer gospodarczych Pomorza zaważyć musi w kierunku udzielenia pomocy dla tej dzielnicy i może stwierdzić, że w społeczeństwie pomorskiem niema kłótni. Natomiast pewne jednostki rozpolitykowaniem i waśniami partyjnymi szkoda interesom tej dzielnicy. Min. wskazał na całokształt doskonałych wyników, dających się osiągnąć z podniesienia rolnictwa.

Z przemówień i referatów wynikała myśl przewodnia stworzenia i wykonania doraźnego programu gospodarczego Pomorza i umocnienia polskiego stanu posiadania na Pomorzu.

—o—

## Śląsk dąży do poprawy stanu prawnego

Katowice, 16. 6. Na posiedzeniu Sejmu rozpatrywano szereg wniosków m. in. w sprawie zatwierdzenia ex post budżetu za rok 1929-30, przedłożenia projektu ustawy o absolutorium i przedłożenia przewidywanego budżetowego. Za zgodą wnioskodawców omawianie tych spraw od-

łożono do następnego posiedzenia we wtorek 17 bm. Pos. Korfanty oświadczyli, że wnioski te mają na celu przywrócenie w województwie stanu prawnego, naruszonego przez półtora roku rządów bezsejmowych.

## Stosunki rumuńskie po powrocie Karola

Bukareszt, 16. 6. Utworzony został nowy gabinet z prezesem Rady Min. — Maniu. Rano odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Ministrów. Dzienniki wiedeńskie donoszą że z 11 członków nowego rządu 5 członków są „zaraniści“ a 6 nacjonalisci.

Również ma się odbyć na zamku zebranie rodzinne, na którym nastąpić ma pojednanie się królowej Heleny z królem. Królowa Helena zaniechała dotychczasowego swego odmownego stanowiska pod wpływem siostry, b. królowej greckiej Elżbiety. Ponadto najwyższy dostojnik kościoła prawosławnego oświadczył, że kościół

nie uznał rozvodu pary królewskiej. Koronacja króla nastąpić ma w jesieni, prawdopodobnie we wrześniu w Alba Julja.

Król nadał królowej Marji wielki łańcuch orderu Ferdynanda. Order ten został ustanowiony dla upamiętnienia zjednoczenia wszystkich Rumunów i odznaczenia nim osób, mających wielkie zasługi w dziele zjednoczenia. Wielki łańcuch tegoż orderu otrzymał pozątem b. premier Maniu, który był przywódcą rumuńskiego ruchu politycznego w Siedmiogrodzie i pierwszym gubernatorem — organizatorem tej prowincji po przyłączeniu jej do Wielkiej Rumunii.

## We Francji znikło około 7 milionów franków

Berlin, 16. 6. Prasa alarmuje o tajemniczym zniknięciu olbrzymiej kwoty około 9 miliardów franków, pobranych przez rząd z zapasów kasowych i obruconych na nieujawnione dotąd cele.

Sprawę wywołał w komisji budżetowej deputowany Chapedelaine, który zażądał szczegółowego wykazu aktywów i pasywów skarbowych podając, że ustępujący w jesieni ub. r. gabinet p.

Poincarego pozostawił zapasy kasowe w wysokości około 19 miliardów fr., gdy natomiast zapasy te w dniu 1 czerwca br. wynosiły już tylko około 12 miliardów.

Z faktu tego wynikałoby, że rząd p. Tardieu dokonał wydatków nadzwyczajnych, nie przewidzianych budżetem, o których ponadto prócz nieskontrolowanych pogłosek ciała prawodawcze nie mogą się niczego dowiedzieć.

Jak z powyższych słów wynika, domaganie się senatu były bezpodstawne, wypływające raczej z nieświadomości, które spowodowały naręczenie stosunków wewnętrznych.

Ataki senatu z powodu nie zwołania jej

sesji nadzwyczajnej wspólnie z sejmem, p. premier w liście do p. Marszałka senatu bezsprzecznie odparł, wykazując słuszne i prawne swoje stanowisko.



## Kto raz odetchnął Europa nie rad wracać do piekła

Ucieczka dyplomatów sowieckich przed powrotem do Rosji przybrała charakter masowy. Ten stan rzeczy zaniepokoił komisariat ludowy spraw zagranicznych i G. U. P., które zwołały w Moskwie specjalną naradę na temat walki z tem nowym zjawiskiem, które już otrzymało w języku rosyjskim nazwę „niewozwraszczeństwa”. W wyniku tej narady komisariat wydał okólnik, który ma uniemożliwić na przyszłość powtarzanie się wypadków tego rodzaju.

Na podstawie tego okólnika urzędnikiem na placówce zagranicznej będzie mógł odtąd zostać tylko członek partii komunistycznej. Kawaler w wyjątkowym tylko wypadku będzie mógł o-

puszczać granice Z. S. R. R., żonaci zaś urzędnicy będą musieli pozostawić w Rosji rodzinę, jako zakładników. Pobyt urzędnika w mieście zagranicznym nie może trwać dłużej, niż rok. Raz na dwa lata każdy urzędnik powinien być odwołany do Rosji na okres trzech miesięcy. Wszystkie poselstwa i misje handlowe Z.S.R.R. stworzyć mają dla swego personelu specjalne mieszkania, w których urzędnicy zamieszkiwać mają pod nadzorem agentów G. P. U.

Po otoczeniu własnego państwa murem chińskim władze sowieckie usiłują stworzyć analogiczny mur dokoła swych placówek na Zachodzie.

## Wizyta amerykańskiej eskadry lotniczej w Warszawie

Warszawa, 16. 6. W sobotę o godz. 3-ciej popołudniu przyleciała do Warszawy z Pragi amerykańska eskadra lotnicza, składająca się z 4 aeroplanów najnowszego typu marki „Curtiss-Wright-Raid”. Samoloty te pilotowane są przez majora Jamesa W. Doolittle, mjr. Melvin Halla, kpt. Józefa Panon, por. J. Parkera i Wiljama S. Guldinga.

Lotnicy amerykańscy powitani zostali na lotnisku przez przedstawicieli lotnictwa polskiego wojskowego i cywilnego. Amerykańscy lotnicy zabawią w Warszawie około 3 dni. W niedzielę o godz. 5 popoł. lotnicy amerykańscy przeprowadzą na lotnisku cywilnym loty popisowe, oraz demonstrowali swoje aparaty.

## Francja daje przykład przystępując do paktu rozjemczego

Paryż, 16. 6. Izba uchwaliła 567 głosami przeciwko 13 przystąpienie Francji do generalnego paktu rozjemczego. W czasie dyskusji Briand oświadczył, że nie myślał nigdy o możliwości rozbrojenia przed zapewnieniem bezpieczeństwa. Francja, — mówił Briand — będzie gotowa dawać wszelkiego rodzaju przykłady, aby skłonić narody do przyjęcia tego pojęcia bezpieczeństwa. Mówca przypomina, że trybunał

sprawiedliwości w Hadze i Rada Ligi Narodów zdołały przeszkodzić wojnom już rozpoczętym i uregulować zgórą 25 poważnych zatargów międzynarodowych. Dopóki narody nie stwierdzą wzajemnego zaufania przez przystąpienie do międzynarodowego paktu rozjemczego, każdy z nich będzie musiał myśleć o zapewnieniu własnego bezpieczeństwa.

—o—

## A teraz na wschód!

Genewa, 16. 6. „La Suisse” ogłasza artykuł pt. „A teraz na wschód”, w którym autor przypomina, że w najbliższych dniach ostatnie wojska okupacyjne będą wycofane z Nadrenji. Autor omawia przebieg zbliżenia francusko-niemieckiego, którego rezultatem jest przedterminowa ewakuacja Nadrenji i wspomina następnie odwołanie się rządu litewskiego do Ligi Narodów w sprawie zajęcia w Dmitrówie, odwołanie

się Gdańska w sprawie konkurencji portów w Gdyni oraz niedawny incydent na granicy polskoniemieckiej. Baume widzi ścisły związek tych faktów i przypomina, że Niemcy dotychczas nie pogodziły się ze swą granicą wschodnią. W zakończeniu autor wyraża przekonanie, że niebawem, gdy ostatni żołnierz okupacyjny opuści tereny wtedy Niemcy „uwolnieni z kajdan” zaczną całą siłą pchać na wschód...

## Nowe ciosy hitlerowców -- mundury zakazane w całych Niemczech

Berlin, 16. 4. Następują ciężkie ciosy dla ruchu hitlerowskiego w całych Niemczech. Minister spraw wewnętrznych zakazał noszenia mundurów hitlerowskich. Prasa berlińska dokonała rewizji w kilku restauracjach i piwiarniach uczęszczanych przez hitlerowców i skonfiskowała szereg sztyletów i rewolwerów.

Wobec zakazu mundurowego w Prusach usiłował Hitler przerzucić ciężar agitacji partyjnej

na Monachjum. Jednakże i w Monachjum zakazała dyrekcja policji odbycia zapowiedzianych dwóch wieców z powodu podburzającego tonu używanego przez członków związku hitlerowskiego.

Również pomiędzy Niemcami narodowymi i Stahlhelmem z jednej a hitlerowcami z drugiej strony panuje rozdzwitek z powodu zbyt ostrych i krańcowych zapatrywań hitlerowców.

## Ministerstwo bierze w obronę podatników i przyznaje im szerokie ulgi

Ministerstwo Skarbu oświadcza, że bez narazenia budżetu państwa może stosować w związku z przesileniem gospodarczym daleko idącą względnosc dla sfer gospodarczych. Dowodami tego są rozłożenie zaliczek na podatek obrotowy, amnestja dla zaległości podatkowych w zakresie podatku przemysłowego do końca r. 1927 i do cyfr nieprzekraczających 2.000 zł, w końcu obniżenie odsetek zwłoki 24 proc. na 18 proc. Nadto Ministerstwo Skarbu pracuje obecnie nad okólnikiem, który przyzna niższym instancjom skarbowym daleko idącą swobodę co do przyznawania ulg podatkowych a zwłaszcza rozkładania spłaty podatków na raty. Ministerstwo Skarbu nie może z natury rzeczy reagować na ogólne skargi na temat ucisku podatkowego. Natomiast jest gotowe we wszystkich wypadkach

konkretnych zażaleń wypadki te jaknajdokładniej badać, ewent. przy pomocy specjalnych inspekcji ministerjalnych na miejscu i wzywa koła gospodarcze, by we wszystkich wypadkach wadliwego stosowania ustaw oraz szykan podatkowych przedstawiały takie wypadki Ministerstwu.

## Sensacyjne odkrycie naukowe w Egipcie

Kairo, 16. 6. Ekspedycja włoska dla badań egiptologicznych odkryła na północ od El Gheza wielki cmentarz z epoki 3-ej dynastji.

Znaleziono około 200 grobów, w których mumje owinięte były w maty z rośliny nilowej. Do odkrycia tego przywiązują uczeni egiptolodzy wielkie znaczenie naukowe.

—o—

## Powszechny strajk Arabów w Palestynie

Londyn, 16. 6. Z Jerozolimy donoszą, że Arabowie proklamowali na niedzielę strajk powszechny na znak protestu przeciw wykonaniu wyroku śmierci na trzech Arabach, skazanych za udział w ostatnich rozruchach w Palestynie. Wyrok ma być wykonany we wtorek.

## Polski korytarz solą w oku Niemcom

Berlin, 16. 6. Pod przewodnictwem prezesa sądu najwyższego Rzeszy dr. Simonsa rozpoczęły się w Królewcu 3-dniowe obrady niemieckiego towarzystwa prawa międzynarodowego. Mowę powitalną wygłosił przedstawiciel urzędu spraw zagr. Martius. Nadprezydent prowincji Wschodnich Prus dr. Siehr zaznaczył m. in., że praca nad odbudową prawa międzynarodowego będzie wówczas tylko owocna, kiedy „usunięte zostanie ciężkie bezprawie międzynarodowe, wyrządzone Wschodnim Prusom oraz Rzeszy Niemieckiej za pomocą niemożliwego korytarza”. W tym samym duchu przemawiał przedstawiciel ministerstwa sprawiedliwości Prus dr. Holthoefel.

## Choć los niewidomy...

(Z cyklu: Refleksy.)

Choć los niewidomy smutkiem w oczy spogląda,  
I w sercu złowieszco cichej rozpacz toni drga,  
I w duszy westchnienia niesłychalne się żalą,  
Błyszcząc bezpowrotną nieukojną falą.

Choć koral w żrenicach, srebrną rosą polyska  
I przezystą perłą szafiru spływa łezka,  
Oraz poblądłe wargi tęsknem drżą milczeniem  
Okrywając lica szarym smutku cieniem.

Choć w duszy zboląlej, blaski uciech zagasną  
Imrocą mgły szczęścia — złudą wietrzną, bezjasną,  
I serca pragnienia rozproszą się w zawiei,  
Znacząc tor puchowem skrzydłem, następstw kolei.

Nie rozpacz i smutek, gdy marzeń mgła wionie,  
Choć koral w żrenicach srebrzystą rosą płonie  
I dusza cichutkiem westchnieniem się żali  
I serce pragnienia rozsypią się w pył dali.

Ani cieniem szarym okrywają lica,  
Gdy losy zawodu rozmota tajemnica  
I serce złowieszcej rozpacz dźwięczy nutą  
I omroczy szczęście duszy — mgły barwną złudą.

Wróć serce pragnienia i sny duszy wróć,  
Co tak oczko łzawią i blade liczko smuć,  
A serce i wargi co tęsknem drżą milczeniem  
Popłyną z rozkosznem i błogiem znów  
westchnieniem. (ch)

E. Wielowiejska

## NA ZGLISZCZACH

Powieść z lat ostatnich w dwóch tomach.

(Ciąg dalszy.)

W obronie relikwji swej świętej, perły bezcennej w koronie owej „kzawnicy” polskiej od krwi i łez wyznawców wezbranej, Rzeczpospolita, jak mąż jeden pod chorągwi znakiem stancją karnie. Wołą zbiorową narodu odczarowany, „złoty róg” wyzwolenia hejnałem rozbrzmiał donośnie!

„Zadna siła ziemska ani piekielna nie zdoła wydrzeć Chełmszczyzny i Podlasia z żywego organizmu Polski, jak nikt nie zdoła wydrzeć serca z ciała żyjącego człowieka...” echem gromkiem rozległo się od Karpat stoków po Bałtyk. „Możecie nas krajać — nie pokrajacie. Każdy wasz nóż okaże się za krótki. Możecie rwać — nie rozerwiecie. Nie takie zęby nas gryzły. Nie takie pazury targały. A mimo to jesteśmy i będziemy. Przetrawiliśmy Murawiewów i Paszkiewiczów — Metternicha, Bismarka. Przetrawimy Isenburga tygrysię rządu, chytróść Czernina — Hindenburga pieśń krzyżacką! Nie ugnieemy się...”

„Gdzie istniała polska waśń, polska niezgoda — tam wyrosła zwarta bryła, której pałka zbroja nie rozłupie... Co miecz rozłączył, ogień zniszczył, odbuduje wszechpotężny instynkt samozachowawczy narodu, w rdzeniu praw swych najświętszych zagrożony”. W jednym rytmie zgodnym pierś milionowa się podniosła. Niby z trybularzy niewidzialnych, dymy białe pojednania szły ku niebu.

Duszę zatraconą w niewoli odnalazł naród. Od-

69

nalazł drogę wytyczną w krzywizn mrokach zaprzepaszczonej. Ożył duch! Cud zmartwychwstania dokonał się!

Synowie odrodzeni gład grobowy matki-męczenicy odwalili samorzutnie.

Powstała!

Z niepamięci oetłani zawrotnych zstępowała Ojczyzna. Martwoty całuny opadły. Opadły więzy moralno: okowy duszne, gorzej kajdan żelaznych cisnące.

Do synów, przeszłości wielkiej godnych, wracała. W blaskach chwały minionej, w glori cierpień najświeższych.

Mimo klęski straszliwej, grotom ostatnim zdradliwym przeszły, zwycięstwa palmę ducha narodu odrodzonego w dłoniach poranionych niosta.

Krwia broczyły ulice Warszawy — Lwowa. Honwedzi, ułani pruscy szarżowali tłum skupiony — płazowali szablami, bagnetem kłuli. Butem, pięścią gnietli pierś narodu. Zdławić próbowali — wtłoczyć w gardziele przemocą — okrzyk buntowniczy, zuchwały.

Napróżno!

„Precz z okupantami!” Jak Polska długa i szeroka rozbrzmiewało.

„Precz z okupantami!”

Zaś od granic Wschodu, akcją planową, na rubieżach oczyszczonych korpusy bojowe ścigały — straż żywą symbolicznej manifestacji Polski ciemionej stanowiąc...

Na Ukrainę dążyły niemieckie pułki wściekłe, by traktat wątpliwy wywalczyć, pszenicę mityczną zdobyć!

Wilson, wyzwanie jowiszowe walki nieprzejednanej gwałcieliom sprawiedliwości i etyki ideałów

wszechludzki powtórzył groźnie, — okrzyk niemieckimi, armję liczebnie rosnącą przewożąc.

Do stóp tronu monarchy katolickiego i apostołskiego padały wzgardliwie odznaki honorowe dostojników polskich: ordery, mandaty ministerjalne, urzędy. Ze słowem jednym, obosiecznem „hańba”, odwracano się.

Ludy germańskie w nadziejach pokoju zawiedzione raz jeszcze, wobec nieudałej farsy brzeskiej szemranie złowróbnem rozkötysały się. Pomruk wzrastał...

Grom podziemny wstrząsnął fundamentami potęg mocarnych. Węgły niepożyte zachwiały się.

Nemezis dziejowa ostrzeżenie pierwsze dynastjom w pysze ugrunтовanym rzuciła.

XXXVI.

„Dywizji czterysta w pogotowiu stanęło między Północy morzami a Adriją, po obu frontu stronach. Dziesiątki milionów żołnierza — gigantycznych — niezliczonych nigdy armji. Lada chwila zacznie się bój najstraszliwszy, jaki dotychczas dzieje widziały — największy w toku wojny: rozstrzygający...”

Do potęgi krańców wzmoczone, dzień i noc krają przestworza eskadry lotnicze. Pocisków żarowych grotom rozświetlają niebiosą. Meteorów pękających trzask bezkresem wstrząsa.

Mnożą się środki zniszczenia: nowe miotacze płomieni, nowe gazy trujące.

Napięcie rośnie. Przyszłość leży w mroku.

Widmo „zółte” od Wschodu wzrasta.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



## Ameryka zamknie się nieprzebytą barjerą cel

Nowy Jork. Wedle doniesienia z Waszyngtonu senat przyjął przedłożenie rządowe w sprawie nowej taryfy celnej. Odnośna uchwała zapadła większością tylko dwóch głosów, a mianowicie 44 przeciw 42 głosom.

Ustawa odchodzi teraz do izby reprezentantów. Uważają za pewnik, że izba reprezentantów przyjmie przedłożenie bez jakichkolwiek zmian, poczem prez. Hoover po zasięgnięciu opinii poszczególnych ministerstw będzie ją mógł ewentualnie ogłosić.

Naogół przeważa przekonanie, że prez. Hoover pomimo znacznych wątpliwości wprowadził ustawę w życie i nie zgłosi swego veto, jakkolwiek jest do tego uprawniony.

### Ministerstwo obniża odsetki za zwłokę składek o 50 procent

Warszawa, 16. 6. Prezydium Rady Min. wraz z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Min. Skarbu wydało rozporządzenie o obniżeniu kar za zwłokę w opłacie składek do zakładów ubezpieczeń społecznych z 2 proc. na 1 proc. — Rozporządzenie obowiązuje z dniem 11 b. m. i traci moc z dniem 1 maja 1931 r.

### Pod Białymstokiem okradł dyplomata japońskiego

Z Białegostoku donoszą, że w pobliżu tej stacji okradziono w pociągu pospiesznym posta japońskiego w Warszawie, zabierając mu portfel, 153 jeny gotówka, dokumenty i książki czekowe. Poseł zwrócił się do konduktora, który pociąg natychmiast zatrzymał. Zarządzone poszukiwania nie były bezowocne. Ujęto niejakiego Zmudzia, u którego znaleziono portfel z pełną zawartością.

### Będziemy mogli bezpiecznie używać kąpieli wodnej

Urząd patentowy opatentował wynalazek p. Wapniaka z Wejherowa, który może mieć szerokie zastosowanie praktyczne. Jest to siatka do wylawiania tonących.

Wynalazek p. Wapniaka polega na tym, że zarzuca się na tonącego siatkę i za pomocą dobrze skombinowanych sznurków zaciąga się ją. Dzieje się to w ciągu sekundy. Skrępowanego wciąga się do łodzi. Pozatem siatka zaopatrzona jest w korkowe pływak, tak, że nigdy na dno nie pójdzie.

## ZE SPORTU

### Niemiec Schmeling mistrzem świata w boksie.

Na Yankes-Stadionie w Nowym Jorku walkę bokserką o mistrzostwo świata pomiędzy amerykańskim Skarkey'em a Niemcem Schmelingem — zwyciężył Schmeling. W czwartej rundzie Skarkey został zdyskwalifikowany po niedozwolonym uderzeniu niżej pasa, a w pół zemdlącego Schmelinga ogłoszono zwyciężęcą. W czasie zajścia doszło do wielkiego tumultu publiczności, kłótni sędziów. Ostatecznie po sporze ogłoszonego mistrza świata Schmelinga publiczność stutysięczna przywitała z żywością owacją.

## ZE SCENY

### Idealista na prowincji

Krotochwila w 3 aktach Fr. Zwiłkońskiego.

Właściwie sztuka swem żywym słowem ze sceny powinna dla widza wzbudzać napięcie grozy — czy też rozśmieszać — zależy od jej rodzaju...

Nie można tego powiedzieć o krotochwili. Groteskowość osób i akcji, roznocaj w widzu roznocaj wanie. Ta sztuczność, utypowanie niektórych postaci zrażają dla siebie antysympatję. Osoby sceniczne muszą koniecznie zjednywać sobie przychylność, lub względną nienawiść, jednakowoż zawsze musi być jakaś nie łączność aktora z widzem, a nigdy bezinteresowne słuchania, które niekiedy przerywane bywa głośniejszym śmiechem lub brawem — jak to się dzieje w krotochwili...

W „Idealiscie“ wszystkie sceny nic nowego nie wprowadziły na nasze deski teatralne. Jedyną nowością, którą sympatycy sztuki Apollina w naszym grodzie ujrzyli to chwila „Oświadczeń amerykańskich!... Cała sztuka jest niejasna, ponieważ autor ten dencjęcenił ponad wartość artystyczną, mimo to i tendencja jest nader niezręczna, zawikłana a osoby groteskowe. I z tej racji, że sztuka posiadała małe braki, aktorzy musieli je swą grą uzupełnić.

Doskonałym był w swej roli aptekarza p. Paskiewicz, mimo całej swobody ruchów, intonacji wymowy umiał zjednać sobie nie sympatji i współczucie litości. Zona p. Henkówna według intencji autora dobrze odtwarzała swą rolę, jednakowoż powinna popaść w skrajniejszy kontrast. Wspaniałym był w don-juanskiej postawie adwokata i amanta p. Zmuda, z całą zręcznością i godnością reprezentował swą osobę. A córeczka p. Druhowska pięknie i miłutko dostosowała się do kwartetu małżeńskiego. Miss Matylda p. Cieślakówna wykazała wielkie zdolności zaloty, które spektakulum z podziwem obserwowano.

P. Przybyła znanym jest ze zdolności aktorskich i tym razem nie zawiodł, natomiast utwierdził pochlebne o sobie zdanie. O dalszych postaciach: starościna p. Anderszówna, Brozek — p. Wróblewski, Rust — p. Hopniewski również wyrażam się pochlebnie.

Cały zespół aktorski w swem zadaniu podał wszelkie trudy i pokazał piękną grę w słabej stosunkowo sztuce, bez większych walorów artystycznych — wobec czego zasługi i gra ich i uznanie samo się potęguje. (ch)

## Czytajcie „Głos Wągrowiecki“

## Każdy z was idzie i dźwierży kamień węgielny pokoleń

Z powiatowego święta WF. i PW. dnia 15 bm.

Przysposabiając młodzież do wojska skracamy czas służby, który w krytycznych momentach gospodarczych jest ciężarem dla państwa. Przysparzamy dobrobyt dla państwa. Ale nie tylko to, przedewszystkiem wychowując tegie fizycznie jednostki, stwarzamy, zdrowy mocny typ Polaka. Do silnego ciała i ducha niema dostępu przygnębienie, panika i destrukcja. W sporcie wychowujemy społecznie, przyzwyczajamy do podporządkowania, do szlachetnego współzawodnictwa. Wpajamy pojęcie zgody, wspólnego wysiłku i dyscypliny społecznej. Tutaj wynik i czyn świadczą o człowieku.

Niedzielne święto tężyzny i siły rozpoczęła zbiórka organizacji PW. i WF., towarzyszy i gości na Rynku. Po zdaniu raportu i przeglądu przez p. Starostę w asyście p. kom. Martinięgo i p. por. Wańtowskiego nastąpił wymarsz przy dźwiękach orkiestry Zakładu Wych. z Antoniewa na nabożeństwo do kościoła farnego.

Po mszy św. odbyła się wspaniała defilada. Przed p. gen. Thommé'm przedefilowały dziarskim krokiem i piękną postawą 29 różnych towarzystw. Kolumny czwórkowe ciągnęły się od fary po Rynek.

O godz. 11-tej delegacja z p. maj. Szmerczyńskim, p. kpt. rez. Bartschem, p. maj. rez. Goetzendorf-Grabowskim, p. dyr. Schlinglerem i p. por. Wańtowskim złożyła wieniec przed pomnikiem poległych Powstańców i Wojaków w asyście podwójnej warty i plutonu honorowego. W tym czasie pochód cały przebywał w Starej Strzelnicy, gdzie uczestnicy spożywali wspólny obiad żołnierski.

O godz. 13-tej nastąpił odmarsz na stadion, gdzie po przedefilowaniu zawodników p. Starosta dr. Rościszewski otworzył zawody sportowe. Wynik w poszczególnych bojach lekkoatletycznych jest następujący:

**Trójbój dla Hufc. szk. średnich:** I m. Teske — seminarj., II m. Mroczkiewicz — gimn., III m. Biendara gimn.

**Trójbój dla Hufc. pozaszczk.:** I m. Michalak K. P. W., II m. Zborowski K. S. „Nielba“, III m. Ciastowicz K. S. „Wełna“ Skoki.

**Stafeta olimpijska:** I m. S. M. P. Mieścisko, 3 m. 53 sek., II m. Huf. gimn., 3 m. 55 sek., III m. K. S. „Wełna“ Skoki, 4 m. 04 sek.

**Skok wzwyż:** I m. Sonnenberg K. S. „Wełna“ Skoki, 1.60 mtr., II m. Stelmaszyk gimnazj., 1.58 mtr., III m. Tyborski K. S. „Nielba“, 1.53.

**Rzut oszczepem:** I m. Nieborak seminarjum 41.1 mtr., II m. Mroczkiewicz gimn. 39.60 mtr., III m. Biendara gimn. 38.80 mtr.

**Bieg 110 mtr. przez płotki:** I m. Kozłowski sem., II m. Michalak K. P. W., III m. Durek sem.

**Rzut dyskiem:** I m. Mroczkiewicz gimn. 32,70

mtr., II m. Biendara gimn. 31,55 mtr., III m. Dąbek sem. 27,76 mtr.

**Bieg 800 mtr.:** I m. Muszyński J. S. M. P. Mieścisko, II m. Muszyński W. S. M. P. Mieścisko, III m. Wiśniewski K. S. „Nielba“, IV m. Wiczorek sem., V m. Błażejowski K. S. „Nielba“.

**Strzelanie dla rezerwistów z broni małokalibr.:** I m. Rakoczy Zw. Strzelecki Laskownica Wlkp. 44 pkt., II m. Stoiński Pow. i Woj. Wągrowiec 38 pkt., III m. Zantow 27 pkt. Pow. i Woj. Wągrowiec.

**Strzelanie dla przedpoborowych z broni małokalibr.:** I m. Sarnowski Roman Hufiec PW. Mokronosy 42 pkt., II m. Metzgi Zdzisław I druž. Harc. Wągrowiec 40 pkt., III m. Dych Józef S. M. P. Rybowo 37 pkt.

**Marsz zespołowy 5 km.:** I m. K. S. „Nielba“ 26 min., II m. S. M. P. Wągrowiec 28 min.

### ZAWODY DLA PAŃ.

**Strzelanie z br. małokalibr. na 25 mtr.:** I m. Wolniewiczówna J. Hufiec PW. Kobiet Wągrowiec 28 pkt., II m. Dziewięcka 28 pkt. Pałuczanka Wągrowiec, III m. Szeszulanka El. Pał. Wągrowiec 25 pkt., IV m. Maćkowiakówna S. M. Polek Skoki 24 pkt., V m. Królówna St. S. M. Polek Skoki 23 pkt.

**Strzelanie z łuku:** I m. Nawracałówna Pał. Wągrowiec 26 pkt., II m. Wolniewiczówna J. PW. Kobiet Wągrowiec 18 pkt., III m. Kolanowska M. PW. Kobiet Wągrowiec 12 pkt.

**Bieg 80 mtr.:** I m. Wolniewiczówna PW. Kobiet Wągrowiec 12 sek., II. Woźniakówna PW. Kobiet Wągrowiec 12 sek., III. Kolanowska M. PW. Kob. Wągrowiec 13,02 sek.

**Rzut dyskiem:** I m. Wolniewiczówna PW. Kobiet Wągrowiec 21,92 mtr., II m. Kolanowska PW. Kobiet Wągrowiec 15,41 mtr., III m. Wiczorkiewiczówna PW. Kobiet Wągrowiec 15,30 mtr.

**Trójbój dla pań:** I m. Wolniewiczówna PW. Kobiet Wągrowiec, II m. Kolanowska PW. Kobiet Wągrowiec.

**Koszykówka:** Druż. Seminarjum — druž. K. S. „Wełna“ 16:4 na korzyść Seminarjum.

**Siatkówka:** PW. Kobiet Wągrowiec — S. Mł. Polek Skoki 30:3 na korzyść PW. Kobiet Wągrowiec.

Po zakończeniu zawodów odbyło się w Starej Strzelnicy uroczyste wręczenie nagród przez p. Starostę i zabawa taneczna uczestniczek i uczestników, która cieszyła się nadzwyczajnym powodzeniem. Taki przebieg miało święto tężyzny i siły, życie, które tętni radością... Życie, które wyrwało się z podziemnych leży i biegnie godziną wyzwoleń...

## KRONIKA

### KALENDARZYK

Wtorek, 17 czerwca. Innocentego m.  
Wschód słońca godz. 3,39. Zachód słońca godzina 20,23  
Wschód księżycy godz. — Zachód księżycy godz. 9,30  
Sroda, 18 czerwca. Marka i Marcellina mm.  
Wschód słońca godz. 3,39 Zachód słońca godzina 20,23  
Wschód księżycy godz. 0,12 Zachód księżycy godz. 10,42

W środę, dnia 18 bm. o godz. 20-ej odbędzie się w Wągrowcu w lokalu p. Rossy (Nowa Strzelnica) ul. Kościuszki zebranie konstytucyjne, celem założenia miejsc. Koła Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Na zebraniu tym, prócz spraw organizacyjnych przedstawiciel Związku z Poznania wygłosi referat na temat najważniejszych bieżących zagadnień polsko-niemieckich.

O jak najliczniejsze przybycie istniejących już członków oraz Szan. P. T. Obywatelstwa uprasza

Dyrekcja Okręgu Poznańskiego Związku Obrony Kresów Zachodnich.

**Wpisy do Publicznej Szkoły Powszechnej** w Wągrowcu odbywać się będą w dniach 20 i 21 czerwca od godz. 11 do 13. Przy wpisach należy przedłożyć: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo szczyptenia ospy.

**Do pp. sekretarzy wszystkich towarzystw.** Ponieważ zdarza się, że w jednym dniu odbywa się kilka zebrań mniejwięcej o tym samym czasie, a prócz tego jeszcze jakieś imprezy i uroczystości, nasz sprawozdawca nie może być wszędzie obecnym. Dlatego upraszam pp. sekretarzy o łaskawe nadsyłanie krótkich sprawozdań ze zebrań (o ile nie ma naszego przedstawiciela), które chętnie zamieszczamy na łamach „Głosu“.

**Z życia inwalidów wojennych.** W niedzielę, dnia 15 bm. odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. Zandra zebranie Zw. Inwalidów, Wdów i Sierot Woj. Pamięć śp. Wojciecha Lisiewiczza, długoletniego członka Rady Główniej, Rady Wojewódzkiej i przewodniczącego Koła Zw. Inwal. Woj. R. P. w Wolsztynie, uczczono przez powstanie z miejsc. Odczytano przez sekretarza p. Jezierskiego protokół przyjęto. W komunikatach odczytano pismo Koła w Dubiecku, które

przystępuje do budowy „Domu Inwalidy“ i prosi o nadesłanie jakiejś kwoty na ten cel. Dalej odczytano pismo o rejestracji inw. woj. bez dowodów inwalidzkich na mocy art. 24 nowelizacji; o wypłaceniu potrąconych dodatków pp.: Jezierskiemu, Dondyowi i Wrzeskiemu. Sprawozdanie komisji rewizyjnej zdał przew. p. Kledzik, które przedstawia się w dochodach 1744,03 zł, w rozchodach 1160,30 zł, pozostaje 583,73 zł. 295 zł wypożyczone są między członkami bez procentu. W dyskusji nad tem sprawozdaniem zabierali głos pp.: Grzechowiak, Pakuła, Zander, Stoiński, Kolaszńska, Jezierski, Król i Wudziński. 22, 23 i 24 odbędzie się w Warszawie zjazd delegatów. W związku z tem odczytano rezolucję, którą delegat miejsc. na zjeździe przedstawi. Większością głosów przeszedł wniosek p. Kledzika, by zarząd pożyczek więcej nie udzielał, oraz by sumę ponad 50 zł lokowano w Banku Ludowym. Następnę zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 13 lipca.

**Niedzielne pokłosie.** Nie bardzo przyjemnie chodzić i zbierać pokłosie w niedzielę, kiedy pot ciecze po całym ciele i radby wytchnąć nad brzegiem jeziora, czy w ocienionym lesie, gdzie powiew wietrzyku miłą ochłodę niesie, lecz tu cię obowiązek wzywa, tam pociągająco orkiestra grywa a wciąż są jakieś pokazy i nowości, jak np. wczoraj mieliśmy gości z Poznania — śpiewał w Farze kolej. chór „Moniuszko“ i harmonijnymi akordami pieścił uszko. A dalej obchodziła wielkie święto organ. WF. i PW., tyle rozmaitości, że w piersiach zabrakło tchu. Defilady równem krokiem, „w prawo patrz — lewem okiem“. Żołnierskie obiady i zawody na stadionie, że nim się z wszystkiego ochłonie, znowu coś wabi i nęci i mimo chęci i niechęci do ogrodu strzelnicy pójść trzeba, choć łuny żaru biją z nieba, lecz zato przy orkiestrze Walasiaka, chwila przyjemności jaka - taka, to znów „Strzel Bracka“ jakąś niespodziankę zniemacka, wyrwie ze znużenia i tak od niechcenia, kolportarz się zbierze. Zapomniałem nadmienić, że lekkoatleci doskonale się spisywali, i za to też piękne nagrody dostali... Również, że nauczyciele mieli piękne przedstawienie, lecz jakie było zdziwienie, że gości, nie było ani nawet na lekarstwo wcale, bo w politycznych chorób nawale, używa za leki jeden drugiego, a z tego wszystkiego, taki będzie skutek, że pacjent zamiast lekarstwa zażyje dla siebie trutek... (ż)



**Z życia Tow. Pszczelarzy w Wagrowcu.** W niedzielę, dnia 15 czerwca br. odbyło się miesięczne zebranie pszczelarzy Wagrowca i okolicy w lokalu p. Sulerzyskiego, przy licznych udziałach członków i gości. Po zagajeniu zebrania prezes p. Dróbka zaznacza, iż miesiąc czerwiec jest dla pszczelarzy nadzwyczaj ważny i pszczelarz winien wyteńczyć całą swą uwagę na pszczoły i bacznie śledzić rozwój roi, dbać o to, aby pszczoły miały zawsze dość miejsca na składanie miodu i mnożenie nowego pokolenia. P. Zmudziński z Potulina wygłosił nader zajmujący wykład o przechowywaniu miodu. Nad tymże referatem wywiązała się ożywiona dyskusja w której zabierali głos pp.: Sulerzyski, Dróbka, Zdanowski, Bratkowski i inni.

Omawiano również użyteczność sztucznej węzy i wiele innych zagadnień. Z prowadzonej wymiany zdań wynika, że tegoroczny zbiór miodu zapowiada się korzystnie, także i rozwój towarzystwa rokuje dobre nadzieje.

Na trzeci kwartał przyjmują urzędy pocztowe i listonosi przedpłatę na „Głos Wagrowiecki“ w czasie od 15 do 25 czerwca. W interesie samych czytelników leży, by wczas przedpłatę uskutečnić, aby nie było przerw w dostawie.

**Kurs Hodowlano-Spółdzielczo-Organizacyjny w Skokach.** Członkom Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych komunikujemy, iż w poniedziałek, dnia 23 czerwca br. odbędzie się w Skokach w sali p. Glinkiewicza z ramienia Wielkop. Tow. Kółek Roln. przy współudziale i poparciu Wielkopolskiej Izby Rolniczej jednodzienny bezpłatny kurs Hodowlano-Spółdzielczo-Organizacyjny. Kurs ten rozpocznie się punktualnie o godz. 8,30 rano i trwać będzie do wieczora. Wykładane będą: hodowla bydła, świń, drobiu, o kryzysie w rolnictwie, organizacji zbytu produktów hodowlanych i t. p. Na zakończenie kursu będą wyświetlane filmy z dziedziny rolnictwa. Prosimy przeto członków naszej organizacji, by we własnym interesie wraz z rodzinami na ten kurs jaknajliczniej przybyli korzystając z tej niezwykłej okazji. Wstęp jest wolny. Zapraszamy na ten kurs okoliczne Koła Ziemianek i Włościanek, oraz Koła przysposobienia rolniczego jak również i tych wszystkich rolników, którzy nie są jeszcze członkami WTKP.

M. Bartsch H. Tylewski  
prezes pow. W.T.K.R. sekr. pow. W.T.K.R.  
na pow. Wagrowiec na pow. Wgrowiec

**Dotyczy wykładu p. dr. Adama Rosego, Dyrektora Departamentu Ekonomicznego Ministerstwa Rolnictwa.** Uchwałą Rady Ministrów z dn. 16 kwietnia 1930 r. został utworzony w Ministerstwie Rolnictwa Departament ekonomiczny, w którym koncentrują się wszystkie sprawy, związane z polityką zbożową, celną, taryfową itp. najważniejszymi zagadnieniami polityki rolnej. Dyrektorem Departamentu Ekonomicznego został mianowany p. dr. Adam Rose.

Chcąc dać możność przedstawicielom rolnictwa wielkopolskiego zapoznania się z poglądami p. dr. Adama Rosego na najważniejsze zagadnienia

polityki rolnej — Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych uprosiło Go o wygłoszenie referatu na temat: „Wytoczne polityki rolnej w przyszłym roku gospodarczym.“

Referat zostanie wygłoszony dnia 27 czerwca br. o godz. 11-tej w sali Biblioteki Uniwersyteckiej, ul. Fr. Ratajczaka 4-6.

**Kobylec.** (Zabawa letowa). W lesie kobyleckim odbyła się w niedzielę, 15 bm. zabawa letowa dzieci szkolnych rejonu kobyleckiego urządzona z okazji 50-lecia T. C. L. Na program składały się deklamacje, sceny zbiorowe różnych szkół i obrazek sceniczny „Powrót taty“. Udział publiczności bardzo liczny. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna. Czysty zysk przeznaczono na T. C. L. Kierownictwo tej imprezy spoczywało w rękach naucz. p. Nieboraka. P. Grzesiek naucz. z Laskownicy Wielkiej wygłosił referat p. t. „Znaczenie T. C. L.“.

**Tarnowo Pałuckie, pow. wagrowiecki.** (Założenie S. M. P.). W maju br. zostało założone w Tarnowie Stow. Młodzieży Polskiej za usilną inicjatywą i staraniem pp. Marlewskiego M. i Zdanowskiego, oraz korzystnym poparciem miejsc. naucz. p. Kędzińskiego. Zarząd „Stow.“ tworzą nauczyciel p. Kędziński — prezes, p. Marlewski wiceprez. i naczelnik, p. Zdanowski sekr., p. Frydrych zast. sekr., p. Czarnecki skarb., p. Meliński zast. skarb. Nowopowstałe Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej rokuje pomyślny rozwój, posiada już znaczną liczbę członków — a praca w Stow. wre w całej pełni.

Patronem Stow. jest ks. kan. Beyer. Cwiczenia odbywają się w każdy czwartek o godz. 20,15.

Założenie tak szlachetnego Stowarzyszenia, które ma dźwignąć z ruin naszą młodzież i do wznioślejszych pchnąć celów. Stow., które ma wytworzyć prawdziwego obywatela, wychowanego w duchu czysto patriotycznym, w zasadzie „Bóg i Ojczyzna!“ przyjmujemy z prawdziwą radością i życzymy pomyślnego rozwoju w tak szlachetnej i wzniosłej pracy, by ich przykład zechęcił innych, którzyby poszli w ich piękne, przykładowe ślady.

## Z urzędu stanu cywilnego

**Urodzenia:** dekarz Wincenty Drzastwa w m. syn; adjunkt katastralny Jan Pilarczyk w m. syn; slusarz Jan Szpringer w m. córka; handlarz Walenty Zjawński w m. córka; robotnik Kazimierz Rogowski z Łazisk córka: dekarz Bronisław Rybicki w m. syn; rolnik Michał Barańczak z Mikołajewa córka.

**Zgony:** Pelagia Fitówna z Durowa 1 rok; wdowa Józefa Kapsowa z Rgielska 71 lat; Stanisław Czerniejewski w m. 2 miesiące.

**Zapowiedzie:** robotnik Władysław Schön z panną Rozalją Kęsicką w m.

**Śluby:** rolnik Artur Herbert Hildebrandt z panną Elżą Martą Meier; inkasent Stefan Brzóska z panną Janiną Joanną Galubińską; robotnik Franciszek Kołodziejczak z p. Pelagją Maleńgowską.

## Z sali sądowej

Z dnia 12 czerwca.

**Luksusowy wyczyn sportowy — za uderzenie przeciwnika 150 zł kosztów...**

W dalszym ciągu toczyła się rozprawa sądowa, w której stawali jako oskarżyciel prywatny Frydrych Brand z zast. oskarż. p. mec. dr. Myszkowskim przeciw oskarżonemu za uraz cielesny rol. K. Placzkowi.

Oskarżony przyjął warunki ugody w sprawie umorzenia postępowania, wobec czego oskarżyciel skargę swą wycofał. Koszta pozasądowe wynoszą 130 zł, prócz kosztów sądowych, które wszystkie przyjął na siebie oskarżony. Droga przyjemność jak na kilkuminutowy wysiłek. Nie każdy może sobie pozwolić...

**Ja myślę kto bije, musi dostać więzienie? Słiskie słowa, tęgłe kije, druciane koszyki na ulicy Skockiej**

Rozpoczęło się od kozła. Rybak Sz. z Wagrowca uderzył 13. VIII. 29 r. kozła p. M. z ul. Skockiej. A p. Gr. żona rybaka miała rzekomo nieprzyzwoite słowa rzucąc na p. M.

W dwa dni później 21. VIII. wszczęły się na podwórzu jakieś krzyki p. Gr. miała rzucić koszem z ziemniakami na p. M. a rybak Sz. wyskoczył z łózka w koszuli z tęgim kijem i miał p. M. uderzyć przez plecy...

Dlatego p. M. wniosła skargę na p. Gr. i rybaka p. Sz. Jako świadkowie stawali małżeństwo W. Wobec braku dowodu ze strony oskarżycielki sąd oskarżonych uniewinnił i zarządził, że koszta sądowe ponosi oskarż. p. M.

Po odczytaniu wyroku uniewinniającego p. M. zawołała: „czy p. Sz. nie dostanie kary?“ Po pouczeniu sędziego, p. Litwiaka, że oskarżeni zostali uniewinnieni, p. M. oświadczyła:

**Długi język kobiety a twarda pięść mężczyzny!!**

Marja Martynek z Potulic ma długi i cięty, jak żądło u osy języczek — (tak zeznają świadkowie)... A p. J. Ratajczak doskonałą pięść...

Marja M. swą elastyczną elokwencją obrzucała błotliwymi wyrazami matkę J. Ratajczaka — od przeszło 4 lat.

13. XI. 1929 r. dostąpił R. do Marji M. w celu polubnego załatwienia wyzwick pod adresem jego matki. (Inne kobiety nie były od tego wolne). Jako odpowiedź otrzymał „szuflami“ (przyrzęd do noszenia wody na plecach) urazę, którą w ostatniej chwili odparł. Nie lubiąc być dłużnym, oddał jej z polęczeniem, paskarskiego procentu! Marja M. z wysokiego procentu nie była zadowolona i wniosła skargę do tut. Sądu Pow. Jako świadkowie stawali J. Martynek, Ratajczak i Budna.

Budna zeznała, że oskarżycielka M. Martynek, dwa dni przed rozprawą, podczas robót polnych, wykrzykiwała na matkę oskarżonego R., że jak weźmie widły, to wszystkim flaki porzrywa!!

Oskarżony Ratajczak, za obrazę cielesną, został skazany na 20 zł grzywny, względnie 2 dni aresztu i 2 zł kosztów sądowych.

## Klemens Baranowski - Skoki

Ślusarnia i warsztat reperacyjny.

Wykonuje wszelkie reperacje maszyn rolniczych, jak: młocarnie szerokomłotne, pomp, motorów, \* \* \* \* \* parników i t. d. \* \* \* \* \*

—:0:—

**Dział reperacji rowerów i wirówek.**

Wykonanie solidne. Obsługa skora.

149 Ceny bardzo przystępne.

Specjalność: Autogeniczne spawanie i tokarnia.

## Kastrator ogierów

z długoletnią praktyką zagranicą i w kraju.

Specjalność: kastrowanie wnętrów-ogierów.

Za kastrowanie daję wszelką gwarancję.

Ceny: od 1—2 lat 15 zł, od 2—4 lat 20 zł, od 4 lat i t. d. 25 zł. 111

**MICHAŁ SZIVA, WĄGROWIEC**

Janowiecka 34. Telefon 138.

**Popierajcie przemysł polski!**

## Tapety

Borty

Szablony

w pięknych deseniach

Farby

Pokosty

85

Lakiery

wielki wybór stale na składzie

poleca

**DROGERJA POD GWIAZDĄ**

Józef Szudziński

Wągrowiec, Poczta 2. Tel. 84.

Do wykonania prac

**malarskich**

poleca się

**Bosiacki, mistrz malarski**

ul. Poczta 6. 125

## Rasowe prosięta

sprzedaje stale 136

**Maj. Lechlin, p. Skoki,**

Poszukuję

panny wesołego usposobienia jako towarzyski dla mej lekko chorej żony, która w wolnych chwilach zajęłaby się pracami domowymi, szyciem i t. p. Zgłoszenia tylko piśmienne z podaniem pensji do administracji Głosu Wagrowieckiego pod nr. 142.

## N. GÓRECKI

GOŁAŃCZ

księgarnia, skład papieru, przybory biurowe i szkolne, towary galanteryjne.

Przyjmowanie zamówień na druki i oprawę książek.

Agentura „Głosu Wagrowieckiego“.

Oprawa obrazów i szklarnia.

## WSZELKIE DRUKI

dla urzędów, przemysłu, handlu, towarzystw i osób prywatnych wykonuje szybko, gustownie i tanio

**Drukarnia W. Kubanka**  
w Wagrowcu.